



**KANCELARIA  
SENATU**

BIURO ANALIZ I PETYCJI

BAP.DPK.133.98.2024 GK

Warszawa, 23 kwietnia 2024 r.

**Informacja o petycji P11-39/24**  
**Depenalizacja czynów z art. 133 Kodeksu wykroczeń**  
**- odsprzedaż biletów na wydarzenia artystyczne, rozrywkowe lub sportowe**

**I. Wnoszący petycję:**

Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych WBREW.

Petycja zbiorowa z dnia 5 marca 2024 r.

**II. Przedmiot petycji:**

Podjąć inicjatywę ustawodawczą dotyczącą zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń poprzez uchylene art. 133.

**III. Uzasadnienie wnoszących petycję:**

Autorzy petycji wnoszą o usunięcie przepisu dotyczącego spekulacji biletami. Uważają, że Kodeks wykroczeń jest anachroniczny. „Konikiem” nie może być podmiot gospodarczy inny niż samozatrudniony lub osoba świadcząca pracę w niekodeksowej formie. Spółka jednak może, gdyż podmioty zbiorowe mogą być ukarane za przestępstwa albo przestępstwa skarbowe.

Petytorzy wskazali też, że kary wymienione w art. 133 są wysokie. Ścigane jest dochodowe sprzedawanie biletów na wydarzenia artystyczne, rozrywkowe i sportowe, ale w doktrynie istnieją poglądy, że nawet zysk na poziomie symbolicznej „złotówki” może być już potraktowany jako odsprzedaż w celu osiągnięcia zysku. Możliwe jest ściganie nie tylko za niewielką kwotę, ale również za korzyści niematerialne.

**IV. Stan prawny:**

**Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń** (Dz. U. z 223 r. poz. 2119 ze zm.) w **art. 133** stanowi: „Kto nabywa w celu odsprzedaży z zyskiem bilety wstępu na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe albo kto bilety takie sprzedaje z zyskiem, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. W § 2 doprecyzowano, że usiłowanie oraz podżeganie i pomocnictwo są karalne.

**Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2161 z 27 listopada 2019 r.** zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 98/6/WE, 2005/29/WE oraz 2011/83/UE **w odniesieniu do lepszego egzekwowania**

**i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta w punkcie 50** stanowi: „Należy zakazać przedsiębiorcom odsprzedawania konsumentom biletów na imprezy kulturalne i sportowe, które nabyli z wykorzystaniem oprogramowania takiego jak "boty", co pozwala im kupować bilety w liczbie przekraczającej limity techniczne nałożone przez pierwotnego sprzedawcę biletów lub obchodzić inne środki techniczne wprowadzone przez pierwotnego sprzedawcę w celu zapewnienia dostępności biletów dla wszystkich osób. Zakaz ten pozostaje bez uszczerbku dla innych środków krajowych, jakie państwa członkowskie mogą przedsięwziąć w celu ochrony uzasadnionych interesów konsumentów oraz zapewnienia polityki kulturalnej i szerokiego dostępu wszystkich osób do imprez kulturalnych i sportowych, takich jak regulowanie ceny odsprzedaży biletów.”.

#### **V. Prace legislacyjne:**

Obecnie nie są prowadzone prace legislacyjne w omawianym zakresie.

#### **VI. Informacje dodatkowe:**

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2161 z 27 listopada 2019 r. zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 98/6/WE, 2005/29/WE oraz 2011/83/UE w odniesieniu do lepszego egzekwowania i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta (dalej: dyrektywa Omnibus) zakłada wzmocnienie skuteczności obowiązujących przepisów chroniących konsumentów oraz unowocześnienie i ulepszenie niektórych instrumentów ochrony interesów kupujących w kontekście dynamicznie zmieniającej się gospodarki.

Prof. dr hab. Małgorzata Sieradzka, kierownik Katedry Prawa Gospodarczego Publicznego Uczelni Łazarskiego, adwokat z Kancelarii MSW, uważa, że likwidacja art. 133 Kodeksu wykroczeń (dalej: k.w.), zakazująca spekulacji biletami byłaby niewskazana: „Jestem przeciwniczką usunięcia tego przepisu, zwłaszcza w kontekście nowych regulacji wprowadzonych przez Dyrektywę Omnibus, które niedawno weszły w życie, a dotyczą zjawiska ticket scalpingu. Od wielu lat konsekwentnie Unia Europejska, w tym Polska, wzmacnia ochronę konsumentów.

Dyrektywa Omnibus zakazuje przedsiębiorcom odsprzedawania konsumentom biletów, które nabyli z wykorzystaniem oprogramowania takiego jak „boty” obchodzące nałożone techniczne limity lub inne ograniczenia ustanowione przez organizatora.”. Zastrzega jednak, że chodzi o relację B2C, gdy przedsiębiorca sprzedaje towar lub usługę konsumentowi. Zakaz ten nie odnosi się zatem do osoby prywatnej, która chciałaby odsprzedać zakupiony wcześniej bilet<sup>1</sup>.

W art. 133 § 1 k.w. ustawodawca stypizował wykroczenie określane w literaturze jako spekulacja biletami wstępu<sup>2</sup>, będące do pewnego stopnia pozostałością rozwiązań znanych k.w. w jego pierwotnym kształcie - spekulację w jej zasadniczym kształcie normował art. 132 k.w. uchylony ustawą z 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń (...), a art. 133 k.w.

<sup>1</sup> <https://tomczak.pl/czy-spekulacja-biletami-na-imprezy-powinna-byc-karana-michal-tomczak-wypowiada-sie-na-lamach-portalu-prawo-pl/>

<sup>2</sup> Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń...*, 2019, s. 973.

stanowił niejako jego uzupełnienie. Przez spekulację rozumiano „włączanie się dodatkowego ogniwa w obrót towarowy, które działa w celu osiągnięcia zysku, podrażając ceny towarów.”<sup>3</sup>

Przedmiotem ochrony są interesy konsumenta, które mogą zostać zagrożone lub naruszone przez zachowania spekulacyjne opisane w art. 133 k.w., polegające na tym, że zostanie podniesiona w nieuzasadniony sposób cena biletów wstępu.

Strona przedmiotowa wykroczenia spekulacji biletami może polegać na alternatywnie wskazanych zachowaniach. Wariant pierwszy polega na nabywaniu w celu odprzedaży z zyskiem biletów wstępu na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe. W tym przypadku wykroczenie ma charakter formalny, polega jedynie na abstrakcyjnym narażeniu interesów konsumentów na uszczerbek finansowy polegający na płaceniu zawyżonych cen za bilety wstępu.

Drugi wariant polega na sprzedawaniu z zyskiem takich biletów - wówczas wykroczenie ma charakter materialny, do jego dokonania potrzebny jest skutek w postaci naruszenia interesów konsumentów, przejawiający się poniesieniem przez nich straty finansowej w wysokości różnicy między oficjalną ceną biletu a ceną sprzedaży żądaną przez sprawcę.

Dosłowne odczytanie komentowanego przepisu mogłoby prowadzić do wniosku, że do popełnienia wykroczenia dochodzi w każdym przypadku sprzedawania z zyskiem biletów wstępu, a przecież także organizatorzy takich imprez bilety wstępu prawie zawsze sprzedają z zyskiem. Wykładnia funkcjonalna prowadzi do wniosku, że w przepisie tym chodzi wyłącznie o dalsze sprzedawanie biletów, które wcześniej zostały nabyte u ich pierwotnego sprzedawcy, a sprzedawca taki nie może być sprawcą wykroczenia.

Do wykroczenia dochodzi już w przypadku nabycia biletów z zamiarem ich dalszej odprzedaży z zyskiem, niezależnie, czy sprawcy uda się rzeczywiście taki zysk osiągnąć. Z kolei, jak podnosi się w literaturze, w przypadku sprzedaży biletów z zyskiem nie jest konieczne, by sprawcy już w chwili nabywania biletów przyświecał zamiar ich dalszej odprzedaży. Wydaje się, że możliwa jest jednak i węższa interpretacja przepisu, która prowadziłaby do możliwości postawienia sprawcy zarzutu jedynie wtedy, gdy już kupując bilety, miał zamiar ich odprzedaży z zyskiem.

Użycie przez ustawodawcę zwrotu „bilety takie sprzedaje” może być rozumiane na dwa sposoby. W interpretacji szerszej należałoby rozumieć bilety wstępu na imprezy artystyczne, sportowe lub rozrywkowe. Możliwe wydaje się także przyjęcie, że przez „takie bilety” ustawodawca rozumie bilety na wymienione imprezy zakupione w celu ich odprzedaży z zyskiem. Tym samym zachowanie stypizowane w pierwszej części art. 133 § 1 k.w. stanowiłoby uznane za *delictum sui generis* usiłowanie zachowania opisanego w części drugiej § 1.

Jak podkreśla się w literaturze, zbycie biletów bez zysku nie stanowi wykroczenia.<sup>4</sup> Problemem może być w praktyce sytuacja, w której sprawca w cenę sprzedaży biletów wlicza

<sup>3</sup> A. Gubiński, *Ustawa...*, s. 23; bliżej na temat spekulacji w prawie wykroczeń PRL zob. też E. Pacholarz, *Wykroczenia...*, s. 26–30; J. Przybylska, *Wykroczenia...*, s. 37–47, oraz w prawie karnym A. Michalska-Warias, *Ewolucja...*, s. 67–81.

<sup>4</sup> M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń...*, 2019, s. 973.

poniesione przez siebie koszty (np. związane z przejazdem do miejsca sprzedaży biletów). W takim przypadku należałoby przyjąć, że czyn taki nie wypełnia znamion wykroczenia.

Wydaje się, że użycie przez ustawodawcę liczby mnogiej w odniesieniu do stanowiących przedmiot czynności wykonawczej biletów może prowadzić do wniosku, że w przepisie tym chodzi wyłącznie o przypadki nabywania większej liczby takich biletów, a więc o zachowania, które mogą być postrzegane jako negatywne. Natomiast nie realizowałyby znamion wykroczenia zachowanie polegające na jednorazowym nabyciu w celu dalszej odprzedaży lub sprzedaży z zyskiem jednego biletu nawet wówczas, gdyby sprawca faktycznie odniósł korzyść majątkową.<sup>5</sup>

Warto zauważyć, że art. 133 k.w. dotyczy tylko biletów wstępu na imprezy artystyczne, sportowe lub rozrywkowe, tym samym nie stanowi realizacji jego znamion zakup i dalsza odprzedaż z zyskiem biletów wstępu innego typu, np. biletów na samolot czy na kolejkę wysokogórską.

Karalne jest nie tylko dokonanie wykroczenia, ale i jego usiłowanie. Taką samą karą zagrożone są także pomocnictwo i podżeganie - te ostatnie formy popełnienia wykroczenia znajdują w szczególności zastosowanie w przypadku np. prowadzenia stałej działalności spekulacyjnej przez członków grupy przestępczej.

Podmiotem wykroczenia może być każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenia. W praktyce często takiego wykroczenia mogą się dopuszczać osoby, które z tego typu zachowań czynią sobie stałe źródło dochodów (tzw. koniki).

Strona podmiotowa wykroczenia polega na umyślności. W przypadku zachowania polegającego na nabywaniu biletów wstępu w celu ich odprzedaży z zyskiem w grę wchodzi tylko zamiar bezpośredni zabarwiony celem działania. Natomiast w przypadku zachowania polegającego na sprzedawaniu takich biletów z zyskiem - zarówno zamiar bezpośredni, jak i ewentualny.

Wykroczenie stypizowane w art. 133 k.w. zagrożone jest alternatywnie karą aresztu, ograniczenia wolności albo karą grzywny. Ponieważ jest to czyn popełniany w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w razie skazania jego sprawcy na karę aresztu, sąd ma obowiązek orzec obok tej kary także grzywnę na zasadach określonych w art. 24 § 2 k.w.

Należy podkreślić, że nie stanowi realizacji znamion wykroczenia, o którym mowa w art. 133 § 1 k.w., sprzedaż biletów sfałszowanych - w takich przypadkach sprawca powinien ponieść odpowiedzialność za oszustwo określone w art. 286 § 1 lub 3 k.k. (w zbiegu z fałszem dokumentu z art. 270 § 1 k.k.)<sup>6</sup>.

## **VII. Uwagi:**

Do sejmowej Komisji do Spraw Petycji 16 lutego 2017 r. wpłynęła petycja o tożsamej treści z prezentowaną. W opinii Biura Analiz Sejmowych wskazano, że petycja jest niezasadna, bowiem nie można podzielić poglądu autora petycji, według którego czyn opisany w art. 133 Kodeksu wykroczeń przestał nosić cechy społecznej szkodliwości. Warto podkreślić, że współczesne

<sup>5</sup> M. Kulik [w:] Kodeks wykroczeń..., red. P. Daniluk, 2023, art. 133, nb 6.

<sup>6</sup> A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski, J. Piórkowska-Flieger, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 133.

prawodawstwo - w tym także prawodawstwo Unii Europejskiej - przywiązuje bardzo dużą uwagę do należytej ochrony interesów konsumentów. Zasadnym jest, by zaakcentować, że rodzajowym przedmiotem ochrony, przypisanym do wykroczenia z art. 133 Kodeksu wykroczeń, są właśnie interesy konsumentów. Nie może być wątpliwości co do tego, że te zasługują na szczególnie staranną ochronę - za pomocą różnych instrumentów prawnych, także: prawnokarnych.

Konkluzja generalna: zasadne jest utrzymanie kryminalizacji czynów opisanych w art. 133 Kodeksu wykroczeń - w tym także ich form stadialnych oraz zjawiskowych. Analizowane regulacje mogą być postrzegane jako ważny i potrzebny element systemu ochrony prawnej interesów konsumentów. Postulaty zawarte w petycji i stwierdzenia wynikające z jej uzasadnienia nie uzasadniają uchylecia przepisu.

Podczas posiedzenia sejmowej Komisji do Spraw Petycji wskazano, że wątpliwości może budzić jedynie przepis zawarty w art. 133 § 2, tj. „usiłowanie oraz podżeganie i pomocnictwo są karalne”. Komisja postanowiła wystosować do Ministerstwa Sprawiedliwości dezyderat.

Ministerstwo w obszernej odpowiedzi z 1 lutego 2018 r. wskazało, że zgodnie z analizą przepisu zawartego w art. 133 k.w, nie jest on martwy, a zachowania w nim penalizowane nadal występują, choć z pewnością na mniejszą skalę niż w latach 70-tych XX wieku, kiedy został wprowadzony.

Odpowiadający podkreślił, że wyróżnienie przez ustawodawcę w art. 133 k.w. biletów na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe, z pozostawieniem poza jego zakresem wszelkich innych biletów, uzasadnione było tym, że dotyczą one usług powszechnych i powtarzalnych, których dostępność nie jest ograniczona. Czyny z art. 133 k.w. dotyczą biletów wstępu, na które jest szczególnie wysoki popyt, przy niewielkiej podaży.

Spekulacja biletami wstępu na wskazane w art.133 k.w. imprezy godzi w interesy konsumenta, utrudniając mu lub uniemożliwiając udział w interesującym go wydarzeniu. Spekulacja biletami godzi też w interesy państwa. Sprawcy tych czynów osiągają realny, nieopodatkowany i trudny do wykazania zysk, nie tylko kosztem konsumentów i ponoszącego wydatki organizatora imprezy, ale też kosztem funduszy, z których pochodziły dotacje na organizację wydarzenia. Społeczna szkodliwość tego wykroczenia jest bezsporna, a depenalizacja zachowania może spowodować niewystarczającą ochronę interesów konsumentów.

Ministerstwo podkreśliło, że sytuacja, w której ktoś systematycznie handluje biletami z zyskiem jest zupełnie inna od tej, w której ktoś odsprzedaje własny bilet. Obowiązująca regulacja nie czyni takiego zachowania niedozwolonym, o ile sprzedaż taka nie jest dokonywana z zyskiem. Skoro zyskiem jest to, co sprzedający uzyskuje ponad poniesione wydatki, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby doliczał do ceny biletu także inne koszty związane z jego legalnym nabyciem, jak np. dostawa kurierska.

OPRACOWAŁA  
Gabriela Kopania

Danuta Antoszkiewicz  
wicedyrektor  
/podpisano elektronicznie/